

Sygn. akt IV Ka 616/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Tadeusz Węglarek

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale -----

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 roku

sprawy **P. K.**

obwinionego z art.92a kw

z powodu apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 12 września 2013 roku sygn. akt II W 435/13

na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw, art. 8 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

- **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,**
- zasądza od obwinionego P. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30,00 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz kwotę 50,00 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 616/13

UZASADNIENIE

P. K. obwiniony został o to, że:

w dniu 30.03.2013 r. o godzinie 10:25:51 w miejscowości B. ul. (...) droga (...) kierujący pojazdem samochodowym o nr rej. (...) nie zastosował się do przepisu ograniczającego prędkość do 50 km/h jadąc z prędkością 72 km/h, przekroczył prędkość o 22 km/h.

tj. o wykroczenie z art.92a kw

Sąd Rejonowy w Białogardzie wyrokiem nakazowym z dnia 27 maja 2013 roku w sprawie o sygn. akt II W 842/13, RSOWSM.023.503.2013, przyjmując na podstawie zebranych dowodów, że okoliczności czynu i wina obwinionego nie budzi wątpliwości, na mocy art. 93 § 1 i 2 k.p.w:

I. uznał obwinionego P. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200,00zł (dwustu złotych),

II. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki w kwocie 50,00 zł (pięćdziesiąt złotych) i wymierza mu opłatę w wysokości 30,00 zł (trzydziestu złotych).

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie w sprawie V Ko 968/13 przekazał sprawę do merytorycznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

Wyrokiem zaocznym z dnia 12 września 2013 roku w sprawie II W 435/13 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim

1. uznał obwinionego P. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 92a kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 300 (trzystu) złotych,

2. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem zwrotu wydatków i kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok w całości na swoją korzyść zaskarżył osobiście obwiniony. Bez wskazania podstawy prawnej wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, poprzez błędną interpretację przez sąd zgłaszanych wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego.

W uzasadnieniu wskazał, że otrzymał karę wyższą, jak przewidzianą teryfkarorem mandatów karnych oraz wskazał, że w jego ocenie mogło dojść do błędnego wskazania prędkości pojazdu, którym on się poruszał, albowiem urządzenie Fotorapid CM mierzy prędkość na zasadzie efektu Dopplera, czyli mierzy i porównuje częstotliwość wiązki emitowanej i odbieranej i na tej podstawie wyznacza prędkość zbliżającego /oddalającego się obiektu. Wadą tego rozwiązania, jak podniósł skarżący, jest możliwość odbicia się wiązki od wielu obiektów, przez co wynik pomiaru jest całkowicie zafałszowany, co chciał wykazać na rozprawie.

Podniósł nadto, że w jego ocenie, nie ma możliwości rzetelnej oceny materiału dowodowego w 15 minut, a tyle czasu zajęło mu zlokalizowanie sali, w której odbyła się rozprawa.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie za popełnienie wykroczenia z art. 92a kw oraz zwolnienie z kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie. Zawarte w niej wywody sprowadzają się do kwestionowania prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji co do przebiegu zdarzenia, jak i oceny, że obwiniony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, co zdaniem skarżącego wykazałoby prawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności umożliwienie obwinionemu przedstawienia argumentów na poparcie tej tezy.

Wbrew zarzutom apelacji ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji co do zdarzenia są prawidłowe i opierają się na wiarygodnych dowodach.

Co do zasady obwiniony nie neguje, że prowadził pojazd w ustalonym miejscu zdarzenia. Podnoszony zaś obecnie w apelacji zarzut nieprawidłowego pomiaru prędkości przez fotoradar uznać należy jako chybiony.

Apelujący nie przedstawił żadnych konkretnych argumentów, które wskazywałyby na nieprawidłowość ustaleń poczynionych przez sąd I instancji. Powołując się na hipotetyczną możliwość błędnego wskazania prędkości jego pojazdu, z uwagi na niedoskonałość urządzeń pomiarowych – tu fotoradarów – mierzących prędkość w oparciu o

efekt Dopplera, obwiniony w oparciu o dowody zgromadzone w aktach sprawy, nie podważył prawidłowości ustaleń dokonanych przez sąd meriti. Obwiniony nie wykazał w stosownym czasie inicjatywy dowodowej np. nie zgłosił wniosku z właściwie sformułowaną tezą o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wykazania, iż w realiach niniejszej sprawy doszło do nierzetelnego pomiaru prędkości pojazdu, którym poruszał się skarżący. Wszak taki wniosek mógł być złożony na etapie czynności wyjaśniających wykonywanych przez straż miejską, jak również po zawiadomieniu o terminie rozprawy i prawie zgłaszania wniosków dowodowych.

Podnieść należy natomiast, iż w piśmie skierowanym do komendanta Straży Miejskiej w B. obwiniony nie wskazał w ogóle na wystąpienie takich okoliczności, które podnosi obecnie w apelacji, a które uzasadniałyby przyjęcie, że zmierzona w dniu 30 marca 2013 roku prędkość dotyczy innego pojazdu, nie zaś pojazdu którym kierował obwiniony. Obwiniony powoływał się wówczas jedynie na „wartości błędów granicznych dopuszczalnych wskazania prędkości przyrządu przy zatwierdzeniu typu i legalizacji pierwotnej oraz legalizacji ponownej przywołując stosowny akt prawny, co w jego ocenie, uzasadniało nałożenie mandatu w niższej wysokości” (k. 11). Sąd I instancji prawidłowo w oparciu o zgromadzone dowody, zgodnie z zasadami prawidłowego (logicznego) rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego rozstrzygnął sprawę.

Uprawniały sąd meriti do takiego właśnie rozstrzygnięcia zgromadzone w sprawie dowody, w szczególności zarejestrowany pomiar prędkości pojazdu obwinionego przez urządzenie posiadające aktualne świadectwo legalizacji.

Skutkować to zatem musiało przyjęciem, iż taki tok rozumowania sądu rejonowego zasługiwać powinien na pełną ochronę przewidzianą przez treść art.7 kpk, który to przepis ma pełne zastosowanie w procedurze w sprawach o wykroczenia /vide art. 8 kpw/.

W tym stanie rzeczy jednoznacznie stwierdzić należy, iż apelacja obwinionego ma charakter polemiczny z ustaleniami sądu meriti i dokonaną oceną materiału dowodowego.

Sąd odwoławczy uznał, że nie zasługują na uwzględnienie argumenty podnoszone w apelacji przez obwinionego w tym zakresie, w jakim obwiniony neguje fakt poruszania się pojazdem z niedozwoloną w tym miejscu prędkością kwestionując prawidłowość pomiaru radaru. Oczywistym jest, iż sprawca czynu ma interes w prezentowaniu takiej wersji, która pozwoliłaby mu uniknąć odpowiedzialności.

Trafnie uznał sąd meriti, w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody, że wskazane powyżej urządzenie zarejestrowało rzeczywistą prędkość pojazdu, którym kierował obwiniony. Jednocześnie w sprawie nie ma podstaw do twierdzenia (okoliczności tych nie podnosił także obwiniony), że urządzenie to było wadliwe, nie posiadało świadectwa legalizacji czy też zostało bezprawnie umieszczone.

W przedmiotowej sprawie nie ma żadnych racjonalnych podstaw do poddawania w wątpliwość rzetelności pomiaru dokonanego przez urządzenie i wywody apelacji w tym zakresie uznać należy za polemikę z rozstrzygnięciem sądu.

Odnosząc się do zarzutu, że obwiniony nie dotarł na czas na rozprawę z powodu niemożności znalezienia właściwej sali, co uniemożliwiło mu złożenie przed sądem wskazanych w apelacji możliwych wyjaśnień i wykazania wad pomiarów urządzenia oraz zarzutu, nierzetelności oceny materiału dowodowego w 15 minut, bo tyle czasu zajęło mu zlokalizowanie sali, w której odbyła się rozprawa to zarzuty te nie wpływają także na ocenę rozstrzygnięcia sądu I instancji.

Obwiniony, którego zamiarem było złożenie wyjaśnień w sprawie, winien dolożyć należytej staranności, aby dotrzeć we właściwym czasie na rozprawę. W sprawie nie zaszły żadne obiektywne okoliczności, które uniemożliwiły by obwinionemu stawiennictwo o czasie na rozprawie.

Także nie można zgodzić się z poglądem, że wyrok zaoczny, jaki zapadł w sprawie, wydany został w sposób wadliwy, uwzględniając czas wyrokowania w sprawie.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w oparciu o który sąd czynił ustalenia w sprawie, nie jest materiałem obszernym, charakter sprawy nie jest skomplikowany. Obwiniony nie wykazał inicjatywy dowodowej w sprawie. Co do zasady sąd zaznajamia się z treścią akt sprawy już przed rozprawą i posiada rozeznanie w istotnych aspektach sprawy.

Wobec powyższego nie można podzielić zarzutu obwinionego o nierzetelnym rozpoznaniu jego sprawy.

W pełni należy także podzielić argumentację sądu I instancji, że sąd nie jest związany przy wymierzaniu kary za wykroczenie z art. 92a k.w. taryfikatorem mandatów karnych. Wykroczenie z art. 92a k.w. zagrożone jest karą grzywny. W sankcji tego przepisu nie zostały określone ani dolne, ani górne jej granice, co oznacza, że w grę wchodzi granice rodzajowe tej kary, określone w art. 24 § 1 k.w. (od 20 do 5000 zł), przy czym Sąd kształtuje jej wymiar mając na uwadze dyrektywy wymiaru kary grzywny.

W stosunku do obwinionego sąd prawidłowo ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu i prawidłowo uwzględnił dyrektywy wymiaru kary. Orzeczona kara nie nosi cech niewspółmierności w sensie jej surowości. Ukształtowana przez sąd meriti kara powinna osiągnąć cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej oraz kara będzie stanowić odpowiednią dolegliwość dla sprawcy, wdrażającą go do przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w szczególności do zachowania – jako kierowca - rozsądku.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.